

ARMIA I SIŁY POWIETRZNE BOGA (CZUWAJĄCY)

Tony Alamo

„Sługa proroka Elizeusza wstał wczesnie rano i zobaczył, że armia syryjska otoczyła miasto, w którym on i Elizeusz znajdowali się. W panice zapytał Elizeusza: „Ach, panie! Jakże postąpimy?” [Innymi słowy, jak wyjdziemy z tego kłopotliwego położenia żywi?] Wtedy Elizeusz odpowiedział słudze: „Nie lękaj się, bo liczniejsi są ci, co są z nami, aniżeli ci, co są z nimi”. Potem Elizeusz modlił się [do BOGA] tymi słowami: „PANIE! Racz otworzyć oczy jego, aby widział”. Pan otworzył oczy sługi, a on zobaczył: oto góra pełna była ognistych rumaków i rydwanów otaczających Elizeusza” (2Krl 6:15-17).

Armia lub zastępy BOŻE, o których pokazanie poprosił BOGA Elizeusz, to ta sama armia lub zastępy BOŻE, które zburzyły mury Jerycha (Joz 6:20). Do spotkania Jozuego z WODZEM zastępów PANA w Jerychu doszło w ten sposób: „Gdy Jozue przebywał blisko Jerycha, podniósł oczy i ujrzał przed sobą męża z mieczem dobytym w JEGO rękę. Jozue podszedł do NIEGO i rzekł: „Czy jesteś po naszej stronie, czy też po stronie naszych wrogów?” A



Pastorzy Tony i Susan Alamo w swoim międzynarodowym programie telewizyjnym, zdjęcie z 1973 roku

ON odpowiedział: „NIE, JAKO WÓDZ ZASTĘPÓW PAŃSKICH [uosobienie JEZUSA] TERAZ PRZYBYWAM”. Wtedy Jozue upadł twarzą na ziemię, oddał MU cześć i rzekł do NIEGO: „Co rozkazuje mój PAN SWEMU słudze?” Na to rzekł wódz zastępów Pańskich do Jozuego: „Zdejm obuwie z nóg twoich, albowiem miejsce, na którym stoisz, jest święte”. I Jozue tak uczynił.

Jerycho było ściśle zamknięte z powodu dzieci Izraela. Nikt nie wychodził ani nie wchodził [wiedzieli, że BÓG jest po stronie Izraela i wiedzieli, że BÓG ich zniszczy]. I rzekł Pan do Jozuego: „Spójrz, Ja damę w twoje ręce Jerycho wraz z jego królem i dzielnymi wojownikami. Wy wszyscy, uzbrojeni mężowie,

będziecie okrążali miasto codziennie jeden raz. Uczynisz tak przez sześć dni [w ten sposób grzeszni mieszkańcy Jerycha mieli zostać doprowadzeni do szaleństwa przed całkowitą zagładą]. Siedmiu kapłanów niech niesie przed Arką siedem tręb z rogów baranich. Siódmego dnia okrążycie miasto siedmiokrotnie, a kapłani zagrają na trębach. Gdy więc zabrzmi prze-

ciągle róg barani i usłyszycie głos tręby, niech cały lud wzniesie gromki okrzyk wojenny, a mur miasta rozpadnie się na miejscu [dokona się to za sprawą niewidzialnej ręki zastępów PANA] i lud wkroczy, każdy wprost przed siebie.

Jozue, syn Nuna, wezwał kapłanów i rzekł im: „Weźcie Arkę Przymierza, a siedmiu kapłanów niech weźmie siedem tręb z rogów baranich przed Arką PAŃSKĄ. Po czym rozkazał ludowi: „Wyruszcicie i okrążycie miasto, a zbrojni wojownicy niech idą przed Arką PAŃSKĄ. I stało się, jak Jozue rozkazał ludowi. Siedmiu kapłanów [żydowskich], niosących przed PANEM siedem tręb z rogów baranich, wyruszyło, grając

(Ciąg dalszy na str. 2)

ARMIA I SIŁY POWIETRZNE BOGA (CZUWAJĄCY)

(Ciąg dalszy ze str. 1)

na trąbach, Arka zaś Przymierza PAŃSKIEGO szła za nimi. Zbrojni wojownicy szli przed kapłanami, którzy grali na trąbach, a tylna straż szła za Arką, i tak posuwano się, a kapłani stale grali na trąbach. A Jozue dał ludowi polecenie: „Nie wznoscie okrzyku, niech nie usłyszają głosu waszego i niech żadne słowo nie wyjdzie z ust waszych aż do dnia, gdy wam powiem: Wzniescie okrzyk wojenny! I wtedy go wzniesiecie”.

I tak Arka Pańska okrążyła miasto dokoła jeden raz, po czym wrócono do obozu i spędzono tam noc. Jozue wstał wcześniej rano, kapłani wzięli Arkę PAŃSKĄ, a siedmiu kapłanów niosących siedem trąb z rogów baranich szło przed Arką PAŃSKĄ, grając bez przerwy na trąbach w czasie marszu. Zbrojni wojownicy szli przed nimi, a tylna straż szła za Arką PAŃSKĄ i kapłani posuwali się tak, grając na trąbach. I tak okrążyli miasto drugiego dnia jeden raz, po czym wrócili do obozu. Przez sześć dni codziennie tak czynili.

Siódmego dnia wstali rano wraz z zorzą poranną i okrążyli miasto siedmiokrotnie w ustalony sposób: tylko tego dnia okrążyli miasto siedem razy. Gdy kapłani za siódmym razem zagrali na trąbach, Jozue zawołał do ludu: „Wzniescie okrzyk wojenny, albowiem PAN daje miasto w moc waszą! Miasto będzie obłożone klątwą dla PANA, ono samo i wszystko, co w nim jest. Tylko nierządnicą Rachab zostanie przy życiu — ona sama i wszyscy, którzy są z nią w domu, albowiem ukryła wywiadowców, których wysłaliśmy. Ale wy strzeżcie się rzeczy obłożonych klątwą, aby was chęć nie ogarnęła wziąć coś z dobra obłożonego klątwą, bo wtedy uczynilibyście przeklętym sam obóz izraelski i sprowadzilibyście na niego

nieszczęście. Całe zaś srebro i złoto, sprzęty z brązu i z żelaza są poświęcone dla PANA i pójdą do skarbca PAŃSKIEGO”.

Lud wzniosł okrzyk wojenny, kiedy kapłani zagrali na trąbach. Skoro tylko usłyszał lud dźwięk trąb, wzniosł gromki okrzyk wojenny i mury rozpadły się na miejscu [dokonało się to za sprawą zastępów PANA i WODZA zastępów PANA]. A lud wpadł do miasta, każdy wprost przed siebie, i tak zajęli miasto” (Joz 5:13-6:20).

W Księdze Henocha wielki prorok Henoch przepowiada pojawienie się czuwających. Są oni aniołami BOŻYMI i należą do zastępów niebieskich PANA. Czasami są nazywani aniołami stróżami świętego ludu BOŻEGO tu, na Ziemi.

Są złe anioły oraz dobre anioły. W Księdze Objawienia (12:4) napisano, że jedna trzecia z tych aniołów — złych — została zrzucona z nieba wraz ze swoim przywódcą, samym szatanem (Łk 10:18). Należy jednak pamiętać, że dwie trzecie aniołów — dobrych — pozostało w służbie BOGA. Złe anioły (jedna trzecia) nie tylko są złe, lecz niezwykle nikczemne.

W Księdze Objawienia (12:3) napisano: „I inny znak się ukazał na niebie: oto wielki Smok barwy ognia [diabeł] mający siedem głów...”. „Siedem głów to jest siedem gór [Rzym, Włochy] tam, gdzie siedzi na nich Niewiasta” (Ap 17:9). Ta kobieta to fałszywy prorok, fałszywy Kościół, sekta, głowa Bestii, którą jest Watykan, homoseksualny i molestujący dzieci Kościół rzymskokatolicki.

Dalej w Księdze Objawienia (12:3) jest mowa, że te siedem głów ma dziesięć rogów. Te dziesięć rogów symbolizuje dziesięć państw europejskich, które przekazują swoją siłę Watykano wi (ONZ, Nowy Porządek Świata) na krótki czas (ostatnia jest Grecja) i które zjednoczyły się z Nowym Porządkiem Świata szatana lub z rządem ogólnosiwiatowym. „...a na głowach jego

siedem diademów [symbolizują one Nowy Porządek Świata diabła, który tymczasowo sprawuje władzę nad siedmioma kontynentami, a innymi słowy, nad całym światem”¹.

„I ogon jego zmiata trzecią część gwiazd nieba [Gwiazdy to złe anioły². W Księdze Objawienia (1:20) napisano, że gwiazdy symbolizują anioły]: i rzucił [smok, szatan] je na Ziemię [jedną trzecią niegodziwych i złych aniołów]. I stanął Smok [diabeł] przed mającą rodzić Niewiastą [która ma dwanaście gwiazd w koronie. Jest ona (ta niewiasta) Obłubienicą CHRYSTUSA, Nowym Jeruzalem, które jest dosłownie CIAŁEM CHRYSTUSA tutaj na Ziemi, prawdziwym Izraelem, tymi, którzy są chrześcijanami — nie katolikami — którzy wywodzą się z narodu wybranego BOGA, Żydami. Teraz BÓG otworzył drzwi do zbawienia ludziom wszystkich narodowości, którzy przyjmą CHRYSTUSA jako swojego zbawiciela]” (Ap 12:4).

W Księdze Objawienia (12:4) napisano, że niewiasta ta (CIAŁO CHRYSTUSA) miała urodzić dziecko, którym był CHRYSTUS. Jest to wspomnienie czasu, gdy szatan poprzez króla Heroda i jego wojsko stanął przed Izraelem, aby zniszczyć CHRYSTUSA w chwili JEGO narodzin i/lub dwa lata później³, ponieważ CHRYSTUS był i nadal jest KRÓLEM królów i PANEM panów, ZBAWICIELEM świata, TYM, który zniszczy dzieło szatana, ocalając dusze wszystkich, którzy przyjmą GO jako ZBAWICIELA i autorytet⁴. W Liście do Kolosan (2:15) czytamy, że CHRYSTUS „rozbroił nadziemskie władze i zwierzchności, i wystawił je na pokaz, odniósłszy w nim triumf nad nimi”.

Są to ostatnie dni⁵. Ziemia jest zapełniona przez armię BOGA, a przestworza wypełniają siły powietrzne BOGA. Są to niezidentyfikowane obiekty latające, które widziały miliony ludzi na całym świecie. Ponieważ ludzie nie znają SŁOWA BOŻEGO, uważają, że to obcy z innych planet. Gdy poznamy Biblię, przekonamy się, że ludzie na ca-

1 Dn 2:40, 7:19-25, Ap 13:2-8, 14:8, rozdz. 17, 18:2-24 2 Iz 14:12-17, Mt 25:41, Łk 10:18, 2Piotr 2:4, Jud 6, Ap 12:3-4, 7-9 3 Mt 2:1-18 4 Dn 07:13-14, 1Tym 06:14-16, Hbr 2:14-15, 1Jan 3:8, 4:14-15, Ap 17:14, 19:16 5 Mt rozdz. 24

łym świecie dali się zwieść, ponieważ te „latające spodki”, potocznie nazywane UFO, nie pochodzą z innych planet. Są to „czuwający”, anioły BOGA, które patrolują ziemię przed ponownym zejściem CHRYSYUSA. Czuwający przygotowują się na Sąd.

W Księdze Objawienia napisano: „Potem posłyszałem donośny głos ze świątyni mówiący do siedmiu aniołów: „Idźcie, a wylejcie siedem czasz gniewu BOGA na ziemię!” W Księdze Daniela (4:13) czytamy: „A oto Czuwający [anioł] i Święty zstąpił z nieba” (Biblia Króla Jakuba - w wersji angielskiej King James Version), aby sprowadzić sąd BOŻY na zuchwałego króla Nebukadnesara, który w Księdze Daniela (4:30) powiedział: „Czy nie jest to wielki Babilon, który ja zbudowałem jako siedzibę królewską siłą mojej potęgi [zamiast potęgi BOŻEJ] i chwałą mojego majestatu [zamiast majestatu BOGA]?” (Biblia Króla Jakuba - w wersji angielskiej King James Version).

Oto osąd Boży, który czuwający miał wykonać na królu Nebukadnesarze: „Gdy słowo to było jeszcze na ustach [zuchwałego] króla, zagrzmiął głos z nieba: „Oznajmia ci się, królu Nebukadnesarze, że władza królewska zostaje ci odjęta. Będziesz wypędzony spośród ludzi [przez czuwających], będziesz mieszkał ze zwierzętami polnymi, trawą jak bydło będą cię karmić i

siedem wieków przejdzie nad tobą, aż poznasz, że NAJWYŻSZY ma władzę nad królestwem ludzkim i że je daje temu, komu chce. W tej chwili spełniło się słowo na Nebukadnesarze: wypędzony został spośród ludzi i jadał trawę jak bydło, a rosa niebieska zraszała jego ciało, a jego włosy urosły jak u orłów pierze, a jego paznokcie jak u ptaków pazury (Dn 4:28-30).

W Księdze Jeremiasza (4:16) BÓG mówi Jeremiaszowi: „Ogłoście narodom: Oto są! Dajcie znać do Jerozolimy! Czuwający przybywają z odległego kraju i podnoszą głos przeciw miastom Judy!” (Biblia Króla Jakuba - w wersji angielskiej King James Version). Odnotowano wiele gniewu przeciw miastom Judy. A to dlatego, że nadal, po dzień dzisiejszy, odrzucają JEZUSA jako MESJASZA.

Myszę, że niemal każdy na świecie zetknął się z milionami przypadków dostrzeżenia UFO (niezidentyfikowanych obiektów latających), ale tak naprawdę to nie UFO. Są to czuwający lub anioły BOŻE patrolujące ziemię w tych ostatnich dniach przed nadejściem sądu BOŻEGO, końca świata, kresu czasu. W SWOIM miłosierdziu BÓG umożliwia wszystkim, aby zobaczyli setki prorocत्व końca czasu, znaków i cudów, jak czuwający, anioły BOŻE, które patrolują Ziemię w swoich tzw. „latających spodkach” przed

zniszczeniem jej (Ziemi). Proroctwo to pojawia się w Księdze Joela⁶, a także mówi o nim Piotr Apostoł w Dziejach Apostolskich: „W ostatnich dniach — mówi BÓG — wyleję DUCHA MOJEGO na wszelkie ciało i będą prorokowali synowie wasi i córki wasze, młodzieńcy wasi widzenia mieć będą, a starcy — sny. Nawet na służących i służebnicach moich wyleję w owych dniach DUCHA MEGO i będą prorokowali. I sprawię dziwy na górze — na niebie, i znaki na dole — na Ziemi. Krew i ogień, i kłęby dymu, słońce zamieni się w ciemność, a księżyc w krew, zanim nadejdzie dzień PAŃSKI, wielki i znaczący. Każdy, kto wzywać będzie imienia PAŃSKIEGO, będzie zbawiony” (Dz 2:17-21) (Biblia Króla Jakuba - w wersji angielskiej King James Version).

Czuwających, to znaczy anioły w niebie i nas, którzy jesteśmy chrześcijanami (nie katolikami), łączy to, że zostaliśmy stworzeni przez BOGA. BÓG stworzył anioły i BÓG stworzył nas. Istnieją ludzie dobrzy i ludzie źli, ponieważ zaledwie garstka nas przestrzega przykazań BOŻYCH⁷. W Pierwszym Liście Jana (2:3-4) czytamy: „Po tym zaś poznajemy, że GO znamy, jeżeli zachowujemy JEHO przykazania. Kto mówi: Znam GO, a nie zachowuje JEHO przykazań, ten jest kłamcą i nie ma w nim prawdy”.

Niektórzy ludzie przechwalają się, że kochają PANA. Jednak w codziennym życiu nie odpowiadają na wezwanie BOGA, a raczej ignorują JEHO głos. Niektórzy mówią, że kochają PANA tylko wtedy, gdy przeżywają uniesienie emocjonalne. Na przykład, kiedy chcą zobaczyć film lub obejrzyć program telewizyjny, wydarzenie sportowe czy muzyczne, zmysł wewnętrzny powstrzymuje ich, ale go nie słuchają. Wiedzą, że nie powinni dopuszczać się dużych grzechów, ale nie przejmują się tym, co uważają za drobne rzeczy. Gdy modlą się podczas nabożeństw,

(Ciąg dalszy na str. 4)

Z naszej całodobowej linii modlitewnej i informacyjnej:

Pastor Wilimena Thomas (w Lauderdale Lake, stan Floryda) otrzymała paczkę. Wszystkie panie z ich grupy biblijnej przeczytały „Armię i siły powietrzne Boga”. Powiedziała, że z tego artykułu dowiedziały się więcej, niż od wszystkich pastorów, których słuchały przez lata (od dłuższego czasu nie słuchają już żadnego z nich). Wszystkim podobały się publikacje i słuchają płyt CD. Powiedziały, że nikt nie potrafi tłumaczyć jak Tony. Pastor poprosiła o kolejne płyty CD i publikacje. Chcą, żebyśmy wiedzieli, że spotykają się i wspólnie modlą, także za Tony’ego i za Kościół. Ponownie zwróciła się z prośbą o przysyłanie nowych publikacji i płyt CD. Poprosiła również Kościół o modlitwę za jej oporne wnuki, którym od lat daje świadectwo.

ARMIA I SIŁY POWIETRZNE BOGA (CZUWAJĄCY)

(Ciąg dalszy ze str. 3)

mogą nawet deklorować, że dotknął ich DUCH PAŃSKI. Jest wielu zdeklarowanych chrześcijan, którzy postępują w ten właśnie sposób. Faktycznie taka miłość do PANA jest bezużyteczna⁸.

Jedna siostra może być tak gorliwie oddana Panu, że dziesięciu braci razem nie może się z nią równać. Kiedy mówi o miłości do PANA, słuchający mogą być poruszeni do łez. Trudno jednak uwierzyć, że gdy taka siostra zdenerwuje się, nikt nie jest w stanie jej powstrzymać. Życie naturalne jest życiem nierealnym (życiem, które nie pochodzi od BOGA). Pewnego dnia wszelkie życie naturalne musi ulec rozpadowi. Musimy zostać naprawdę dotknięci przez PANA, żeby zobaczyć wyraźnie, że nasz entuzjazm, nasz udawany lub fałszywy zapał, nasza fałszywa miłość do PANA i nasza fałszywa służba PANU są naturalne i pozbawione pierwiastka BOSKIEGO, nie są prawdziwe. Niezależnie od tego, ile mamy warstw stali i mosiężnych ścian i niezależnie od tego, czy jest to zewnętrzna, środkowa czy wewnętrzna brama, wszystkie je należy otworzyć PANU, jedną po drugiej, według DUCHA w nas. Zdamy sobie wówczas

sprawę, że w naszym entuzjazmie i zapałe nie dostrzegamy SAMEGO PANA. Dopiero gdy zostaniemy poruszeni lub dotknięci przez PANA w takim stopniu, że zostanie ON naprawdę w nas wyzwolony, wydamy obfity owoc, zgodnie z Ewangelią Jana 15:2. Owoc na drzewie pochodzi z ŻYCIA wewnętrznego.

Ludzie, którzy są powiązani ze złymi aniołami, są złymi ludźmi. Warto jednak pamiętać, że więcej jest aniołów BOŻYCH niż tych złych. Elizeusz pokazał to swojemu słudze, gdy otoczyła ich armia syryjska. Elizeusz poprosił PANA, aby otworzył oczy słudze, by ten zobaczył, że więcej było z nim i Elizeuszem, niż z Syryjczykami. Gdy to zrobił, „oto góra pełna była ognistych rumaków i rydwanów [zastępów PANA] otaczających Elizeusza [i jego sługę]” i podobnie dzisiaj zastępy królestwa BOŻEGO towarzyszą czuwającym, którzy otaczają nas i chronią, przyglądając się wszystkiemu, co mówimy i robimy tutaj na Ziemi (2Krl 6:17). Ma to miejsce za sprawą czuwających BOGA, wszędzie w niebiosach, za sprawą latających spodków i czuwających na Ziemi — armii i sił powietrznych BOGA⁹.

Najwyższy czas, by każdy na świecie żałował za swoje grzechy i szukał BOGA całym sercem, duszą, umysłem i siłą, co jest pierwszym i najważniej-

szym przykazaniem¹⁰. Wkrótce niebo na wschodzie wypełni znak SYNA CZŁOWIECZEGO. Istnieje kilka pism, które opisują to wydarzenie. Jeden fragment pochodzi z dwudziestego czwartego rozdziału Ewangelii Mateusza. Kolejny — z drugiego rozdziału Księgi Izajasza. A jeszcze inny — z szóstego rozdziału Księgi Objawienia.

W Ewangelii Mateusza (24:30-51) czytamy: „Wówczas ukaże się na niebie znak SYNA CZŁOWIECZEGO i wtedy będą narzekać wszystkie narody Ziemi; i ujrzą SYNA CZŁOWIECZEGO przychodzącego na obłokach niebieskich z wielką mocą i chwałą. Pośle ON SWOICH aniołów [zastępy PANA, czuwających] z trąbą o głosie potężnym i zgromadzą JEGO wybranych z czterech stron świata, od jednego krańca nieba aż do drugiego. A z przypowieści o figowym drzewie uczcie się! Gdy jego gałązka staje się soczysta

¹⁰ 5Mojż 4:29, 6:5, 10:12-13, 11:13-14, 13:3-4, 16, 20, 26:16, 30:6, Joz 22:5, Mt 22:37-40, Mk 12:29-31, Łk 10:27

Peru

(Tłumaczenie z języka hiszpańskiego)

Niech Bóg Cię błogosławi, Bracie, i całe zgromadzenie Tony Alamo Ministries!

Informuję, że na chwałę Boga mamy teraz nowy kościół. Znajduje się on trzy godziny drogi od Sullany, blisko Piury, w miejscu o nazwie Sechura. Jest tam 23 dorosłych braci i 33 dzieci. Przystąpiliśmy do pracy osobistej i rozdawaliśmy Wasze publikacje, chodząc od domu do domu, i wiele osób zapragnęło dalszej nauki. Wczoraj zgromadziliśmy się i przybyło wielu braci. Przyjęli Pana i mamy zamiar spotykać się trzy razy w tygodniu. Niech będzie chwała Panu. Jezus przyjdzie już wkrótce.

Andres Chiroque Silva

Tony Alamo Ministries

Sullana, Peru

Kenia

Szanowny Pastorze Tony Alamo!

Pozdrowienia w potęgę imienia, które jest nad wszystkie imiona — imienia naszego Pana Zbawiciela Jezusa Chrystusa. Z radością donoszę, że opanowujemy nasze miasto za pomocą publikacji, które otrzymujemy od Pastora. Docieramy do wszystkich, czy to zbawionych, czy nie, a w ostatnim miesiącu widziałem, że 15 osób dostało zbawienia i są one teraz w Kościele. Ponadto otrzymaliśmy paczkę wysłaną 21 grudnia. Chcemy podziękować i prosimy o więcej publikacji i Biblii, ponieważ jest na nie duże zapotrzebowanie. Niech Bóg błogosławi Pastora. Nie ustajemy w naszych modlitwach, aby Bóg interweniował w sprawie Pastora, a wiem, że poprzez modlitwę wszystko jest możliwe.

Twój w Jego służbie,

Pastor Dalmas Munoko

Bungoma, Kenia



ALAMO MINISTRIES W INTERNECIE
www.alamoministries.com

⁸ Mt 7:21-23, rozdz. 25 ⁹ 2Kron 16:9, Za 1:7-11, 4:10, 6:1-7, Ap 7:1-3

i liście wypuszcza, poznajecie, że zbliża się lato. Tak samo i wy, kiedy ujrzycie to wszystko, wiedźcie, że blisko jest, nawet we drzwiach. Zaprawdę, powiadam wam: nie przeminie to pokolenie, aż się to wszystko stanie. Niebo i Ziemia przemina, ale MOJE SŁOWA nie przemina... A jak było za dni Noego, tak będzie z przyjściem SYNA CZŁOWIECZEGO. Albowiem jak w czasie przed potopem jedli i pili, żenili się i za mąż wydawali aż do dnia, kiedy Noe wszedł do arki, i nie spostrzegli się, aż przyszedł potop i pochłoniął wszystkich, tak również będzie z przyjściem SYNA CZŁOWIECZEGO... Czuwajcie więc, bo nie wiecie, w której godzinie PAN wasz przyjdzie. A to rozumiecie: gdyby gospodarz wiedział, o której porze nocy złodziej ma przyjść, na pewno by czuwał i nie pozwoliłby włamać się do swego domu. Dlatego i wy bądźcie gotowi, bo w godzinie, której się nie domyślacie, SYN CZŁOWIECZY przyjdzie. Któż jest tym sługą wiernym i roztropnym, którego pan ustanowił nad swoją służbą, żeby na czas rozdał jej żywność? Błogosławiony ów sługa, którego pan, gdy wróci, zastanie przy tej

czynności. Zaprawdę, powiadam wam: postawi go nad całym swoim mieniem. Lecz jeśli taki zły sługa powie sobie w sercu: „Mój pan się ociąga z przyjściem” i zacznie bić swoje współsługi, i będzie jadł i pił z pijakami, to nadejdzie pan tego sługi w dniu, kiedy się nie spodziewa, i o godzinie, której nie zna. Każe go usunąć i z obłudnikami wyznaczy mu miejsce. Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów” (Biblia Króla Jakuba - w wersji angielskiej King James Version).

PAN daje nam wiele znaków, więc jeśli jesteście czujni, nie dacie się zaskoczyć. Oto kolejna wizja, na której powinniście skupić swoją uwagę, ponieważ urzeczywistni się prędzej niż możecie sądzić: „Potem ujrzałem niebo, które zostało otwarte [kolejna BOSKA wizja końca czasu]: i oto — biały koń, a TEN, co na nim siedzi, zwany WIERNYM i PRAWDZIWYM, oto ze sprawiedliwością sędzi i walczy. Czy JEGO jak płomień ognia, a wiele diademów na JEGO głowie. Ma wypisane imię, którego nikt nie zna prócz NIEGO. Odziany jest w szatę we krwi skąpaną, a imię JEGO nazwano: SŁOWO BOGA. A WOJSKA, KTÓRE SĄ W NIEBIE,

TOWARZYSZYŁY MU NA BIAŁYCH KONIACH [oto PAN i JEGO zastępy, czuwający] — wszyscy odziani w białe, czyste płótno. A z JEGO ust wychodzi ostry miecz, by nim uderzyć narody: ON będzie rządził nimi różgą żelazną [SŁOWEM BOŻYM] i ON deptać będzie tłoć winną zaciekłości i gniewu WSZECHMOCNEGO BOGA. A na szacie i na udzie swym ma wypisane imię: KRÓL KRÓLÓW PAN PANÓW [to JEZUS nasz PAN]” (Ap 19:11-16) (Biblia Króla Jakuba - w wersji angielskiej King James Version).

Obecnie żyjemy w ostatnich minutach kresu czasu. Wszystkie znaki są tutaj. Działa rząd ogólnoswiatowy pod przywództwem antychrysta. Dywizja powietrznodesantowa BOGA działa od lat i setki milionów ludzi widziało ją (latające spodki, czuwających, anioły, królewskie siły powietrzne BOGA). Papież w Rzymie przechwala się, jak cudowny jest Nowy Porządek Świata. Jest tsunami, fale pływowe, trzęsienia ziemi, plagi wszelkiego rodzaju, choroby, bezradność państw, prześladowania i setki klątw różnego typu.

(Ciąg dalszy na str. 8)

Świadek Stevena Wedela

Nazywam się Steven Wedel. Pod koniec października 2012 roku skończyłem 59 lat. Przyjąłem Chrystusa jako mojego osobistego Zbawiciela 4 listopada 1971 roku. Tydzień wcześniej skończyłem 18 lat. Gdyby Chrystus nie wkroczył do mojego życia w tamtym czasie, pewnie wiele lat temu przeczytalibyście mój nekrolog, zamiast czytać teraz świadectwo Boskiej potęgi i zdolności odmienienia ludzkiego życia.

Gdy ukończyłem liceum wiosną 1971 roku, nie miałem żadnych ambicji, żeby iść na studia. Byłem pseudohipsem. Ruszyłem w drogę do San Francisco w Kalifornii. Najpierw pojechałem ze znajomymi samochodem, a potem autostopem wybrałem się z San Francisco do Boulder w Colorado i

wróciłem do Kalifornii, ale tym razem do Los Angeles.

Matka kolegi, z którym podróżowałem, miała bardzo duży i piękny dom w Beverly Hills. Pozwoliła nam zatrzymać się u niej na trochę, aż znajdziemy pracę i jakieś mieszkanie. Przy domu znajdował się piękny basen i była też gospoia, która robiła nam zakupy i gotowała. Wydawać by się mogło, że było to coś w rodzaju wspaniałych wakacji, ale tak naprawdę był to najbardziej żałosny czas mojego życia.

Wewnętrznie czułem się całkowicie zagubiony, a moje życie było pozbawione nadziei. Moim umysłem i duszą zawładnęła dezorientacja dotycząca sensu życia i jego celu i nic nie było w stanie tego zmienić. Czułem się uwię-



Brat Steven Wedel

ziony w swoim wnętrzu. Chciałem, aby moje życie miało sens. Chciałem przysłużyć się innym. Przerażała mnie sytuacja na świecie wokół mnie; zepsucie, apatia, przestępczość i rozlew krwi. Chciałem żyć w świecie pokoju i sądziłem, że ruch hippisowski w Kalifornii dostarczy mi alternatywnej od-

(Ciąg dalszy na str. 6)

Świadectwo Stevena Wedela

(Ciąg dalszy ze str. 5)

powiedzi na ten cały system oparty na wyścigu szczurów. Uważałem, że palenie trawy i haszyszu, branie LSD i innych narkotyków powinno ułatwić mi odnalezienie uzasadnienia dla życia, które prowadziłem. Bardzo tego pragnąłem. Nie chciałem pracy od siódmej do piętnastej, domu z płotkiem, psami, kotami i brakiem perspektyw na przyszłość. Chciałem wiedzieć, czemu naprawdę służy życie. Narkotyki jedynie okradły mnie z wszelkiej poczytalności i pozostawiły w takim stanie, że ledwo znajdowałem motywację do czegokolwiek. Myślałem, że wariuję i prawdopodobnie zwariowałem. Ale nie zostałem wychowany w ten sposób.

Wcześniej lata spędziłem, dorastając za granicą. Mój ojciec pracował w YMCA International w Tokio, w Japonii i co niedzielę uczęszczaliśmy na mszę do Kościoła bezwyznaniowego. Zawsze mówiono mi, że jesteśmy chrześcijanami i uczono mnie postawy humanitarnej i pomagania innym. Wiedziałem, że Boże Narodzenie i Wielkanoc to wyjątkowe święta i nie mają nic wspólnego ze św. Mikołajem albo zającem wielkanocnym. Wierzyłem w ducha, jak większość dzieci, że istnieje Stwórca, Bóg, który stworzył wszystko, w tym i mnie. Uczono mnie, aby wierzyć w Jezusa Chrystusa jako jedynego Zbawiciela, ale tak naprawdę nie wiedziałem, kim On był. W moim życiu nie było mocy, siły, żeby nie grzeszyć, i gdy popatrzę w przeszłość, w żadnym z kościołów, do których uczęszczałem nie nauczono mnie, czym tak naprawdę jest grzech. Nigdy nie słyszałem wyrażenia „narodzić się ponownie z Ducha” i w żadnym z kościołów nigdy nie byłem świadkiem wezwania do ołtarza, podczas którego zostałyby ocalone jakieś dusze. Oni byli duchowo martwi, tak jak ja.

Szedłem do dziesiątej klasy, gdy nasza rodzina wróciła do Stanów. Nie chciałem być już duchowo martwy.

Ludzie wokół mnie „dostrajali się”, „włączali się” i „odpadali”. Zaczęłem naprawdę szukać odpowiedzi na pytania, które rodziły się we mnie, na temat życia, śmierci, wieczności i celu. Czytałem książki o religiach Dalekiego Wschodu, o mistycznych religiach, o wierzeniach Indian amerykańskich, o filozofii, książki o ludzkich ideach i ideałach, książki o komunizmie, socjalizmie, kapitalizmie — o wszystkim, co tylko przyszło mi do głowy. Przeczytałem Biblię, ale w tym czasie, bez Ducha Bożego we mnie, nie byłem w stanie jej pojąć. Ćwiczyłem religijne śpiewy, jogę, spacerowałem po lasach, starając się nie deptać kwiatów, żeby zbliżyć się do Boga. Nic nie wypełniało pustki wewnątrz mnie. Nic nie działało.

Wtedy nie wiedziałem, ale teraz już wiem, że to Pan zajął się mną i zabrał do miejsca, w którym mógł nauczyć pokory moją zawziętą dumę, abym mógł przyjąć Go jako Pana i Zbawicie-

la. Pozwolił, aby każda inna opcja została wyczerpana. Być może z Tobą nie musiał tak postępować, ale wiedział, że w moim przypadku to jedyny sposób, żebym się opamiętał. W tym celu pozwolił, żebym przyjechał do Kalifornii. Pracował nade mną, ale jeszcze o tym nie wiedziałem.

W Hollywood, w Kalifornii, nie można było przejść 50 metrów po Hollywood Boulevard, żeby nie wpaść na świadków z Tony and Susan Alamo Christian Foundation. Byli wszędzie, gdzie się poszło. Za każdym razem, gdy znalazłem się w Hollywood, czy to szukając pracy, czy po prostu zabijając czas, widziałem ich wszędzie. Rozdawali publikacje ewangeliczne oraz zapraszali ludzi na nabożeństwa w swoim kościele. Byli pełni gorliwości Bożej. Kilka



Bracia i siostry z duszpasterstwa Alamo troszczący się o starszych mieszkańców domów opieki

razy dawano mi świadectwo o Panu i, jak wielu innych, zapraszano mnie do kościoła, ale za każdym razem odrzucałem zaproszenia. Miałem jeszcze zbyt wiele własnych sposobów słuchania innych mówiących mi o Jezusie. Jednak wiele razy, w ciszy nocy, kiedy wrzawa dnia dobiegała końca i byłem sam ze sobą, Pan przypominał mi to, co mówili do mnie ci chrześcijanie, te ustępy z Biblii o kresie czasu, które mi pokazywały, rzeczy, które z łatwością można dostrzec wokół, ustępy o życiu wiecznym i o piekle, które naprawdę skłaniały mnie do myślenia. Na zewnątrz szatan wciąż mnie ciągnął, ale wewnątrz Bóg mnie przełamywał.

Pewnego popołudnia Bóg dokończył to, co zaczął w tym ciągu zdarzeń. Czułem, że coś się dzieje w moim życiu, ale nie wiedziałem co. Tego dnia ponownie znalazłem się na Hollywood Boulevard. Wcale nie szukałem braci ani siostr z Kościoła, a wręcz starałem się ich unikać. Ale na rogu ulicy wpadłem na jedną z sióstr, która wręczyła mi publikację ewangeliczną i zaprosiła na wieczorne nabożeństwo do kościoła. Dałem jej kieszonkową wymówkę, mówiąc: „Pomyślę o tym”. Szybko odpowiedziała: „Na twoim miejscu naprawdę bym pomyślała, bo to może być ostatni raz, kiedy Bóg chce mieć z tobą cokolwiek do czynienia!”. Te słowa podziały na mnie jak żadne inne. Myśl, że sam Bóg może nie mieć ze mną już nic do czynienia, uderzyła mnie mocniej niż tona cegieł spadających na głowę. Kompletnie mnie to zatrzymało. Byłem szalony, ale nie na tyle szalony, abym nie wiedział, że porzucenie mnie przez Boga jest ostatnią rzeczą, jakiej mógłbym chcieć. Przeraziło mnie to. Byłem już wystarczająco nieszczęśliwy.

Szedłem wzdłuż Hollywood Boulevard, a następnie boczną ulicą, przy której znajdowało się wiele ogromnych domów i duże posesje. Usiadłem i czekałem na autobus, który miał zabrać ludzi do kościoła. Gdy przyjechał, wsiadłem i zająłem miejsce.

Droga do kościoła w Saugus była dość długa, ale czułem się jak u siebie.

Jeden z chrześcijańskich braci wyciągnął gitarę i pełen ludzi autobus przebył całą drogę przy akompaniamencie pieśni gospel. Odczuwałem duży spokój, chociaż w owym czasie wszystko to było dla mnie bardzo dziwne.

Kiedy dotarliśmy do kościoła, wszyscy goście, którzy przyjechali autobusem, zostali zaproszeni do środka na nabożeństwo. Nigdy wcześniej nie byłem w takim kościele — tu czuło się życie. Nie odczuwałem grobowego nastroju, który towarzyszył mi w kościołach, do których wcześniej chodziłem. Ci bracia i siostry podczas nabożeństwa śpiewali pieśni gospel na całe gardło. Podnosili ręce i chwalili Pana. Miało się wrażenie, że tamtego wieczoru wszyscy obecni w kościele dali świadectwo tego, co Bóg uczynił w ich życiu. Niektórzy, tak jak ja, brali wcześniej narkotyki, inni nie. Niektórzy byli byłymi więźniami, inni pochodzili z rynsztoku, a jeszcze inni — z wyższych sfer. Byli to ludzie, którzy niegdyś, podobnie jak ja teraz, byli nieszczęśliwi i zagubieni. Teraz wszyscy głosili, że Chrystus jest ich Zbawicielem. Nie byli już zagubieni, a wręcz przeciwnie — zostali ocaleni. W głębi duszy pragnąłem tego, co głoszone podczas nabożeństwa tamtego wieczoru. Chciałem tamtego życia, ale wciąż byłem niepewny wielu rzeczy. Szatan ciskał we mnie miliony wątpliwości w ostatniej rozpaczliwej próbie oddalenia mnie od zbawienia. Biblia mówi: „Uwierz w Pana Jezusa, a będziesz zbawiony”. Podczas wezwania do ołtarza, tamtego wieczoru, uwolniłem się z uścisku szatana. Uwierzyłem w Pana Jezusa, padając na kolana przed całym zgromadzeniem, i zostałem zbawiony! Chwała Panu! Chwała Panu na zawsze za Jego cierpliwość i miłosierdzie, które mi okazał! Narodziłem się ponownie!

Czułem tamtego wieczoru, że Pan wkracza do mojego serca i nie opuści go. Gdy po nabożeństwie szedłem do sali modlitewnej i czułem pewność, że w niebie jest Bóg, któremu na mnie zależy i który odpowiedział na modlitwy, towarzyszyło mi takie pokrzepienie,

jakiego nigdy wcześniej nie doświadczyłem. Chrystus zapłacił za to Swoją krwią. Umarł, abyśmy mogli żyć. Zaprowodził mnie tamtego wieczoru do miejsca, którego nigdy nie zapomnę. Dwa tygodnie później udzielił mi chrztu Ducha Świętego. Po tych doświadczeniach nic nie było w stanie mnie przekonać, że Bóg nie istnieje. Jest żywy i pozostanie żywy na wieki. Zbawił mnie i może zbawić Ciebie. Od tamtej pory widziałem tysiące ludzi, którzy dzięki temu duszpasterstwu odnaleźli Chrystusa. Widziałem naprawdę wielu ludzi uleczonych mocą Boga z chorób i dolegliwości. Widziałem, jak zniszczone życia (podobne do mojego) stają się produktywne. Nie zamieniłbym tego chrześcijańskiego życia na nic innego, co ma do zaoferowania świat.

Tony i Susan Alamo byli ludźmi, którymi Bóg posłużył się, aby tysiące osób ze wszystkich sfer odnalazło nowe życie w Chrystusie. Oboje dokonali tego bardzo bezinteresownie. Nigdy nie poprosili o nic w zamian, jedynie o to, byśmy służyli Panu. Susan odeszła do Pana w 1982 roku, a Tony od tamtej pory nie ustawał w Ewangelii żadnego dnia. Nadal nie ustaje. Ja i wielu innych jesteśmy bardzo wdzięczni im obojgu, nie tylko za ich oddanie Bogu i codzienne zachęcanie na ulicach do dawania świadectwa ludziom potrzebującym pomocy, ale także za zapewnienie miejsca, w którym tacy jak ja mogą prowadzić oddane Bogu życie, którego nie zakłócają problemy tego złego świata. Chwała Panu!

Jeśli czytasz to świadectwo, a nie jesteś jeszcze zbawiony lub zbawiona, nie czekaj. Jezus Chrystus jest naprawdę Zbawicielem świata i On może dać Ci wszystko, za czym tęsknisz. Uratował mnie, dał mi coś, o czym mogę głośno mówić, coś, dla czego warto żyć i umrzeć. Może zrobić to samo dla Ciebie. Nie czekaj. Zaprosz Go do swojego serca już dzisiaj!

Chwała Panu,
Steven Wedel

ARMIA I SIŁY POWIETRZNE BOGA (CZUWAJĄCY)

(Ciąg dalszy ze str. 5)

Jest się dobrym albo złym¹¹. Można albo przyjąć CHRYSTUSA jako ZBAWICIELA, albo GO odrzucić. Wybierzcie GO już teraz, zanim będzie za późno. Od wieczności dzieli Was jeden oddech, jedno uderzenie serca¹². Przez wzgląd na swoją duszę odmówcie tę modlitwę. Zostańcie ochrzczeni, w pełni zanurzeni w wodzie, w imię OJCA, SYNA i DUCHA ŚWIĘTEGO¹³. Studiujcie Biblię Warszawską (w wersji angielskiej Biblię Króla Jakuba - King James Version) i zachowujcie przykazania¹⁴. Idźcie w DUCHU BOŻYM¹⁵.

Mój PANIE i mój BOŻE, zmiłuj się nad moją duszą grzeszną¹⁶. Wierzę, że JEZUS CHRYSTUS jest SYNEM żywego BOGA¹⁷. Wierzę, że umarł na krzyżu i przelał SVOJĄ cenną krew za odpuszczenie wszystkich moich dawnych grzechów¹⁸. Wierzę, że BÓG wskrzesił JEZUSA z martwych za sprawą DUCHA ŚWIĘTEGO¹⁹ oraz że TERAŻ zasiada po prawicy BOGA i wysłuchuje mego

wyznania grzechów oraz tej modlitwy²⁰. Otwieram drzwi mego serca i zapraszam CIĘ do niego, PANIE JEZU²¹. Zmyj moje wszystkie niegodziwe grzechy w cennej krwi Swojej, którą przelałeś zamiast mnie na krzyżu na Kalwarii²². TY mnie nie odrzucisz, PANIE JEZU; TY przebaczysz mi moje grzechy i uratujesz moją duszę. Wiem, ponieważ TWOJE SŁOWO, Biblia, tak mówi²³. TWOJE SŁOWO mówi, że TY nikogo nie odrzucisz, włącznie ze mną²⁴. Dlatego też wiem, że usłyszałeś mnie i wiem, że odpowiedziałeś mi, i wiem, że jestem zbawiony²⁵. I dzięki CI składam, PANIE JEZU, za ocalenie mojej duszy, a wdzięczność swą okazywać będę, czyniąc jak TY każesz i nie dopuszczając się więcej grzechu²⁶.

Po zbawieniu JEZUS powiedział, że musimy być ochrzczeni przez całkowite zanurzenie w wodzie, w imię OJCA i SYNA, i DUCHA ŚWIĘTEGO²⁷. Z uwagą studiujcie Biblię Warszawską [w wersji angielskiej King James Version - Biblia Króla Jakuba] i postępujcie zgodnie z nią²⁸.

PAN chce, abyś opowiedział innym o swoim zbawieniu. Możesz zostać dystrybutorem literatury ewan-

gelicznej pastora Tony'ego Alamo. Wyślemy Ci publikacje za darmo. Zadzwoń lub napisz do nas maila, aby dowiedzieć się więcej. Podziel się tą wiadomością z kimś jeszcze.

Jeśli chcesz zbawienia świata, jak nakazuje JEZUS, nie okradaj BOGA z JEGO dziesięciny i ofiary. Bóg powiedział: „Czy człowiek może oszukiwać BOGA? Bo wy MNIE oszukujecie! Lecz wy pytacie: W czym CIĘ oszukaliśmy? W dziesięcinach i daninach. Jesteście obłożeni klatwą, ponieważ MNIE oszukujecie, wy, cały naród. Przynieście całą dziesięcinę [dziesięcina — 10% waszego dochodu brutto] do spichlerza, aby był zapas [pokarm duchowy] w MOIM domu [zbawione dusze] i w ten sposób wystawcie MNIE na próbę! — mówi PAN ZASTĘPÓW — czy wam nie otworzę okien niebieskich i nie wyleję na was błogosławieństwa ponad miarę. I zabronię potem szarańczy pożerać wasze plony rolne, wasz winograd zaś w polu nie będzie bez owocu -- mówi PAN ZASTĘPÓW. Wszystkie narody będą was nazywać szczęśliwymi, bo będziecie krajem uroczym - mówi PAN ZASTĘPÓW.” (Mal 3:8-12)

11 Mt 7:15-20, Jk 3:11-12, Ap 20:11-15, 21:7-8, 24-27, 22:11-12, 14-15 12 Koh 3:19, Iz 2:22 13 Mt 28:19-20 14 2Tym 2:15, 3:14-17 15 Ez 36:27, Rz 8:1-14, Ga 5:16-25 16 Ps 51:5, Rz 3:10-12, 23 17 Mt 26:63-64, 27:54, Łk 1:30-33, Jan 9:35-37, Rz 1:3-4 18 Dz 4:12, 20:28, Rz 3:25, 1Jan 1:7, Ap 5:9 19 Ps 16:9-10, Mt 28:5-7, Mk 16:9, 12, 14, Jan 2:19, 21, 10:17-18, 11:25, Dz 2:24, 3:15, Rz 8:11, 1Kor 15:3-7 20 Łk 22:69, Dz 2:25-36, Hbr 10:12-13 21 1Kor 3:16, Ap 3:20 22 Ef 2:13-22, Hbr 9:22, 13:12, 20-21, 1Jan 1:7, Ap 1:5, 7:14 23 Mt 26:28, Dz 2:21, 4:12, Ef 1:7, Kol 1:14 24 Mt 21:22, Jan 6:35, 37-40, Rz 10:13 25 Hbr 11:6 26 Jan 5:14, 8:11, Rz 6:4, 1Kor 15:10, Ap 7:14, 22:14 27 Mt 28:18-20, Jan 3:5, Dz 2:38, 19:3-5 28 5Mojż 4:29, 13:4, 26:16, Joz 1:8, 22:5, 2Tym 2:15, 3:14-17, Jk 1:22-25, Ap 3:18

Prosimy o kontakt z nami, aby uzyskać więcej informacji lub zapoznać się z innymi ciekawymi publikacjami.

Tony Alamo, World Pastor, Tony Alamo Christian Ministries Worldwide • P.O. Box 2948, Hollywood, CA 90078

Całodobowa linia modlitewna i informacyjna: (661) 252-5686 • Fax (661) 252-4362

www.alamoministries.com • info@alamoministries.com

Tony Alamo Christian Ministries Worldwide zapewnia kwaterunek ze wszystkim co niezbędne do życia tym, którzy w naszych oddziałach w USA pragną szczerze służyć PANU całym sercem, duszą, umysłem i siłą.

Nabożeństwa odbywają się w Nowym Jorku w każdy wtorek o 20:00 i w innych miejscach także każdego wieczoru.

Zadzwoń pod nr (908) 937-5723, aby uzyskać informacje. PO KAŻDYM NABOŻEŃSTWIE POSIŁEK.

Zapytaj o książkę pastora Alamo „Mesjasz”, w której ukazuje CHRYSTUSA ze Starego Testamentu, objawionego w ponad 333 prorocत्वach.

Zostań robotnikiem podczas żniw dusz, stając się dystrybutorem literatury pastora Alamo.

Wszystkie nasze publikacje oraz nagrania są darmowe, włącznie z przesyłką.

Jeśli ktoś próbuje pobrać od Ciebie opłatę za nie, zadzwoń pod numer (661) 252-5686. na koszt odbiorcy.

LITERATURA TA NIESIE PRAWDZIWY PLAN ZBAWIENIA (Dz 4:12).

NIE WYRZUCAJ JEJ, PRZEKAŻ KOMUŚ INNEMU.

Tych z was, którzy znajdują się w innych krajach, zachęcamy do tłumaczenia tych publikacji

na ojczysty język. W przypadku przedruku, prosimy o umieszczenie poniższych praw autorskich i rejestracyjnych:

© Copyright Listopad Luty 2013 Wszelkie prawa zastrzeżone World Pastor Tony Alamo © Zarejestrowano Listopad Luty 2013

POLISH—Vol. 17400— The Army and Air Force of God